

ADAM WOJTCZAK OMI
Obra, WSD

SPOŁECZNE KONSEKWENCJE EUCHARYSTII WEDŁUG ADHORTACJI APOSTOLSKIEJ BENEDYKTA XVI *SACRAMENTUM CARITATIS*

Niniejsza adhortacja, wydana 22 lutego 2007 r., podkreśla z naciskiem, że „mistyka” sakramentu Eucharystii posiada „charakter społeczny”¹. W innym miejscu zaś dopowiada, że „Eucharystia, która nie przekłada się na miłość konkretnie praktykowaną, jest sama w sobie fragmentaryczna”². Oba sformułowania zwracają uwagę na tzw. „eucharystyczną spójność”³, do której chrześcijańska egzystencja jest obiektywnie powołana. Zakłada ona, iż eucharystyczny kult oddawany Bogu w istocie nie jest aktem czysto prywatnym, bez wpływu na społeczne więzi, lecz wymaga publicznego świadectwa wiary i zmierza do przeniknięcia społecznego aspektu rzeczywistości człowieka. Inaczej mówiąc, „wiara, kult i *ethos* przenikają się wzajemnie jako jedna rzeczywistość, która nabiera kształtu w spotkaniu z Bożą *agape*”⁴.

Nie jest to intuicja nowa. Przewija się ona już w eucharystycznych tekstach Nowego Testamentu. Jest też obecna w pismach ojców Kościoła, dokumentach Magisterium i publikacjach teologów. Zyskuje ona jednak szczególne znaczenie we współczesnej rzeczywistości dotkniętej sekularyzacją. Jednym z jej skutków „jest usuwanie wiary chrześcijańskiej na margines egzystencji, jakby była nieużyteczna w konkretnym biegu życia ludzi”⁵. Wezwaniem chwili staje się więc odkrywanie na nowo, „że Jezus Chrystus nie należy zwyczajnie do sfery prywatnych przekonań dotyczących abstrakcyjnej doktryny, ale jest rzeczywistością osobową, a Jego wejście w historię prowadzi do odnowienia życia wszystkich”⁶. Dlatego Eucharystia winna owocować duchowością, która nie ogranicza się jedynie do uczestnictwa w jej celebracji, ale obejmuje i kształtuje całe życie — także w jego wymiarze społecznym.

W dzisiejszym, globalizowanym (...) świecie, niesolidnym, uzależnionym od coraz bardziej rozwiniętej technologii, naznaczonym międzynarodowym terroryzmem i innymi forma-

¹ BENEDYKT XVI, Adhortacja apostolska o Eucharystii, źródle i szczyt życia i misji Kościoła *Sacramentum caritatis* (22.02.2007), Kraków 2007 (dalej: SC), nr 89.

² *Tamże*, nr 82.

³ *Tamże*, nr 83.

⁴ BENEDYKT XVI, Encyklika o miłości chrześcijańskiej *Deus caritas est* (25.12.2005), Poznań 2006 (dalej: DCE), nr 14; por. też A. AMATO, *Der Primat der Liebe im Leben des Christen. Gedanken zur Enzyklika „Deus caritas est”* (7), OsRomD 36 (2006), nr 32/33, s. 11.

⁵ SC 77.

⁶ *Tamże*.

mi przemocy i wyzysku, przesłanie Eucharystii zachowuje swą aktualność i jest niezbędne, by budować społeczeństwo, w którym liczy się przede wszystkim komunია, solidarność, wolność, poszanowanie dla osoby, nadzieja i zaufanie do Boga⁷

W związku z tym pożyteczne, a nawet konieczne, jest ponowne „wyjaśnienie relacji pomiędzy tajemnicą eucharystyczną i zaangażowaniem społecznym”⁸. Przywołana adhortacja zgłasza taki postulat i go zarazem realizuje, tłumaczy bowiem dogłębnie, w jakim sensie Eucharystia staje się w rzeczywistości społecznej tym, co wyraża podczas celebracji. Na kolejnych stronicach pragnę odsonić tę prawdę. Uczynię to w trzech punktach. Najpierw wskażę na związek papieskiego dokumentu z wydaniami eklezjalnymi ostatnich lat. Następnie naświetlę, w jaki sposób Eucharystia staje się, przez swą wewnętrzną dynamikę, źródłem nowego sposobu życia i chrześcijańskiej egzystencji społecznej. W końcu wskażę konkretne płaszczyzny życia społecznego, w których winien się realizować eucharystyczny „program”

1. *Sacramentum caritatis* w kontekście wydarzeń kościelnych ostatnich lat

Adhortacja ma charakter „posynodalny”. Zbiera bogactwo refleksji oraz propozycji związanych z pracami XI Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów na temat Eucharystii, które się odbyło w dniach od 2 do 23 października 2005 r. w Watykanie — począwszy od *Lineamenta*⁹ aż po *Propositiones*, poprzez *Instrumentum laboris*¹⁰, *Relationes ante*¹¹ *et post disceptationem*¹², wypowiedzi ojców synodalnych, *auditores* i delegatów bratnich Kościołów¹³. Jej zasadniczym celem — stwierdza Benedykt XVI — jest obudzenie w Kościele nowego impulsu i eucharystycznej gorliwości, „by lud chrześcijański pogłębił więź istniejącą pomiędzy tajemnicą eucharystyczną, akcją liturgiczną oraz nową służbą duchową wynikającą z Eucharystii jako sakramentu miłości”¹⁴.

By poprawnie zrozumieć papieską naukę o społecznych zobowiązaniach Eucharystii, nie wystarczy odczytać ją tylko w odniesieniu do Synodu Biskupów, ale nale-

⁷ XI ZWYCZAJNE ZGROMADZENIE BISKUPÓW, *Eucharystia źródłem i szczytem życia oraz misji Kościoła*. „*Instrumentum laboris*” (dalej: *Instrumentum laboris*), nr 79, w: *Rok Eucharystii. Dokumenty Kościoła*, t. III, Katowice 2005, s. 102–103.

⁸ SC 89.

⁹ XI ZWYCZAJNE ZGROMADZENIE BISKUPÓW, *Eucharystia: źródło i szczyt życia i posłannictwa Kościoła*. „*Lineamenta*” (dalej: *Lineamenta*), w: *Rok Eucharystii*, t. I, Katowice 2004, s. 51–116.

¹⁰ *Instrumentum laboris*, s. 21–117.

¹¹ A. SCOLA, XI. *Ordentliche Generalversammlung der Bischofssynode*. „*Relatio ante disceptationem*” (3.10.2005) (dalej: *Relatio ante disceptationem*), OsRomD 35 (2005), nr 43, s. 11–20.

¹² TENŻE, XI. *Ordentliche Generalversammlung der Bischofssynode*. „*Relatio post disceptationem*” (12.10.2005) (dalej: *Relatio post disceptationem*), OsRomD 35 (2005), nr 45, s. 12–16.

¹³ *Wypowiedzi biskupów w czasie Synodu poświęconego Eucharystii*, w: *Rok Eucharystii*, t. IV, s. 37–127.

¹⁴ SC 5.

ży uwzględnić szerszą perspektywę: jego związek „z tym, co wydarzyło się w ostatnich latach w życiu Kościoła”¹⁵. Najpierw nawiązuje on do Wielkiego Jubileuszu Roku 2000, który — z woli Jana Pawła II — był „głęboko eucharystyczny”¹⁶. Kluczową rolę odegrał w nim 47. Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny w Rzymie. Zarówno podczas jego inauguracji¹⁷, jak i zakończenia¹⁸ papież wskazał, że sprawowanie Eucharystii winno pobudzać społeczne inicjatywy. Myśl ta powracała wielokrotnie w innych dokumentach jubileuszowych¹⁹. Znalazła się w liście apostołskim *Novo millennio ineunte*, który zbiera spuściznę jubileuszową i jednocześnie wytycza Kościołowi program duszpasterski na trzecie tysiąclecie: poznawanie, kochanie i naśladowanie Chrystusa, spotkanego zwłaszcza w Eucharystii, ma przyczyniać się do „krzewienia duchowości komunii”²⁰ oraz „podejmowania dzieł czynnej i konkretnej miłości wobec każdego człowieka”²¹. Papieski dokument upomina się także o

(...) nową „wyobraźnię miłosierdzia”, której przejawem będzie nie tyle i nie tylko skuteczność pomocy, ale zdolność bycia bliżnim dla cierpiącego człowieka, solidaryzowania się z nim, tak aby gest pomocy nie był odczuwany jako poniżająca jałmużna, ale jako świadectwo braterskiej wspólnoty dóbr²².

W Wielki Czwartek 2003 r. papież z Polski wydał encyklikę *Ecclesia de Eucharistia*, w której kontynuuje jubileuszowe refleksje nad „«eucharystycznym obliczem» Chrystusa” i zwraca „uwagę Kościoła na centralne miejsce Eucharystii”²³. Ona go nie tylko karmi „Chlebem życia”, ale także daje impuls i zasiewa żywe ziarno nadziei w jego społeczną misję. Ewangeliczna relacja „o umywaniu nóg, w której Chrystus czyni siebie nauczycielem komunii i służby”, zakłada — papieskim zdaniem — „iż wszyscy uczestniczący w Eucharystii podejmą zadanie przemiany życia, aby w pewnym sensie stało się ono całe «eucharystyczne»”²⁴. Jeśli zaś jest ona „sprawowana

¹⁵ *Tamże*, nr 4.

¹⁶ JAN PAWEŁ II, List apostołski w związku z przygotowaniem Jubileuszu Roku 2000 *Tertio millennio adveniente* (10.11.1994), Poznań 1994, nr 55.

¹⁷ TENŻE, *Kościół zgromadzony wokół Eucharystii* (Nieszpory inaugurujące XLVII Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny, Rzym, 18.06.2000), *OsRomPol* 21 (2000), nr 9, s. 26–27.

¹⁸ TENŻE, *Eucharystia darem nieskończonej miłości Chrystusa* (*Statio Orbis* na zakończenie XLVII Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego, Rzym, 25.06.2000), *OsRomPol* 21 (2000), nr 9, 30–31.

¹⁹ Por. np. KOMISJA TEOLOGICZNO-HISTORYCZNA WIELKIEGO JUBILEUSZU ROKU 2000 (red.), *Eucharystia — sakrament nowego życia. Oficjalny Dokument Papieskiego Komitetu Obchodów Wielkiego Jubileuszu Roku 2000*, Katowice 2000, s. 178–181; KOMISJA DUSZPASTERSKO-MISYJNA WIELKIEGO JUBILEUSZU ROKU 2000, *Ja jestem życiem świata. Oficjalny Dokument Papieskiego Komitetu Obchodów Wielkiego Jubileuszu Roku 2000*, Katowice 2000, s. 56–62.

²⁰ JAN PAWEŁ II, List apostołski na zakończenie Wielkiego Jubileuszu Roku 2000 *Novo millennio ineunte* (6.01.2001), Poznań 2001, nr 43.

²¹ *Tamże*, nr 49.

²² *Tamże*, nr 50.

²³ JAN PAWEŁ II, Encyklika o Eucharystii w życiu Kościoła *Ecclesia de Eucharistia* (17.04.2003), Poznań 2003 (dalej: EdE), nr 7.

²⁴ *Tamże*, nr 20; por. D. KWIAKOWSKI, *Duszpasterskie zadania i wyzwania dla Kościoła w Roku Eucharystii*, „Liturgia Sacra” 10 (2004), nr 2, s. 271–273.

w sytuacji podziału i obojętności wobec ubogich”, jak to ukazuje św. Paweł na przykładzie wspólnoty chrześcijańskiej w Koryncie (1 Kor 11,17-22.27-34), to uczestnictwo w niej jest „niegodne”²⁵. Staje się ono znakiem sądu, zamiast być znakiem zbawienia²⁶.

Synod był też

poprzedzony, i w jakimś sensie przygotowany, Rokiem Eucharystycznym, którego z przenikliwością zapragnął Jan Paweł II dla całego Kościoła. Ten Rok rozpoczął się Międzynarodowym Kongresem Eucharystycznym w Guadalajarze w październiku 2004 roku i zakończył się 23 października 2005 roku (...) kanonizacją pięciu błogosławionych odznaczających się szczególną pobożnością eucharystyczną²⁷

Rok Eucharystii stał się dla Kościoła okazją do mocniejszego zaakcentowania społecznych jej konsekwencji, na przykład

poważnego i głębokiego zaangażowania się w walkę z tragedią głodu i plagą chorób, w rozwiązanie problemu samotności osób w podeszłym wieku, nędzy bezrobotnych, ciężkiego losu migrantów²⁸.

Na jego rozpoczęcie wszyscy duszpasterze i wierni otrzymali od papieża list apostołski *Mane nobiscum Domine*, w którym nie powtarza on udzielonych wcześniej pouczeń, lecz tylko odsyła do nich, „zachęcając do ich zgłębiania i przyswajania sobie ich treści”²⁹. Wśród nich uprzywilejowane miejsce zajmują refleksje na temat społecznych odniesień Eucharystii. Na kanwie ewangelicznego opowiadania o dwóch uczniach z Emaus, którzy, gdy rozpoznali Pana, niezwłocznie udali się w drogę, ażeby podzielić się z innymi tym, czego sami doświadczyli, Jan Paweł II wyprowadza egzystencjalny wniosek, iż z eucharystycznego spotkania z Chrystusem budzi się w Kościele i każdym wierzącym potrzeba dawania świadectwa. Eucharystia daje do tego „nie tylko wewnętrzną siłę, lecz także — w pewnym sensie — program”³⁰. Uczestniczący w niej

chrześcijanin uczy się od niej funkcji promotora komunii, pokoju i solidarności we wszelkich okolicznościach życia³¹. Nie wolno sprawować Eucharystii, w której nie promieniuje miłość, potwierdzona konkretnym dzieleniem się z najbiedniejszymi. (...) To właśnie jest kryterium sprawdzania autentyczności naszych celebracji eucharystycznych³².

²⁵ EdE 20.

²⁶ Szerzej wątek ten omawia A. WOJTCZAK, *Eucharystia jako osąd zła społecznego według encykliki Jana Pawła II „Ecclesia de Eucharistia”*, „Anamnesis” 10 (2004), nr 3, s. 59–66.

²⁷ SC 4.

²⁸ *Instrumentum laboris*, nr 3.

²⁹ JAN PAWEŁ II, List apostołski na Rok Eucharystii: październik 2004 – październik 2005 *Mane nobiscum Domine* (7.10.2004), Kraków 2004 (dalej: MnD), nr 3.

³⁰ *Tamże*, nr 25.

³¹ *Tamże*, nr 27; por. B. SMOLKA, *Misyjny charakter Eucharystii w świetle nauki Jana Pawła II w liście apostołskim „Mane nobiscum Domine”*, „Studia Koszalińsko-Kołobrzeskie” 10 (2005), s. 211–212.

³² MnD 28. Do tej myśli powraca JAN PAWEŁ II w przemówieniu *Eucharystia światłem i życiem nowego tysiąclecia (Statio Orbis na zakończenie XLVIII Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego w Guadalajarze i inauguracji Roku Eucharystii, Watykan, 17.10.2004)*, OsRomPol 26 (2005), nr 1, s. 21.

Podobne przesłanie doszło do głosu w Dokumentie Podstawowym na 48. Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny. Potwierdza on, że

uczestnictwo w Eucharystii, uczcie, zaprasza nas do połączenia łamania chleba ze wspólnotą dóbr (por. Dz 2,42-44; 4,34), z kolektą dla potrzebujących (por. Dz 11,29; 12,25), ze służbą przy stole (por. Dz 6,2) oraz z przewyciężaniem wszelkich podziałów i dyskryminacji (por. 1 Kor 10,16; 11,18-22; Jk 2,1-13). (...) Eucharystia (...) przez to stanowi szkołę, źródło miłości i diakonii, i musi być koniecznie połączona z życiem³³

Zachętę do czynnej solidarności wiernych z potrzebującymi ponawia Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów. W dokumencie zatytułowanym *Rok Eucharystii: wskazania i propozycje* uświadamia, że

przynoszenie do ołtarza wraz z chlebem i winem także darów pieniężnych oraz innych darów dla biednych przypomina, że Eucharystia zobowiązuje do solidarności i dzielenia się dobrami tej ziemi³⁴. Spotkanie z Chrystusem jest talentem, którego nie wolno zakopać, ale które przez słowa i czyny ma przynosić owoc. Ewangelizacja i misyjne świadectwo wypływają z uczy eucharystycznej jak strumienie ze źródła. Misja polega na wiarygodnym wprowadzeniu Chrystusa we wszystkie dziedziny życia, pracy, trudu, cierpienia, aby duch Ewangelii stał się zaczynem historii i natchnienia dla „planów” relacji międzyludzkich nacechowanych przez solidarność i pokój³⁵

W trakcie trwania Roku Eucharystii, „po odejściu do domu Ojca” Jana Pawła II, dzieło jego przejął Benedykt XVI. Najpierw przewodniczył on zakończeniu Światowego Dnia Młodzieży, który odbył się w Kolonii w sierpniu 2005 r. Skupił on młodych wokół Eucharystii dla ożywienia ich wiary i czynnej solidarności, która wychodząc od Eucharystii dociera do potrzebujących³⁶. Papież z Bawarii apelował do zebranych na błoniach Marienfeld pod Kolonią około miliona osób:

Eucharystia musi stać się centrum naszego życia. (...) Ponieważ przyjmujemy tego samego Pana i On nas przyjmuje i przyciąga do siebie, my również stanowimy jedno. Musi się to przejawiać w naszym życiu. Musi się wyrażać w umiejętności przebaczenia. Musi na to wskazywać wrażliwość na potrzeby innych. Musi się przejawiać w gotowości do dzielenia się. Musi wyrażać się w zaangażowaniu na rzecz bliźniego, zarówno tego, który jest blisko, jak i tego, który jest fizycznie daleko, lecz zawsze nas obchodzi. (...) Wiem, że wy, młodzi, pragniecie wielkich rzeczy, że chcecie uczestniczyć w budowaniu lepszego świata. Okazujcie to ludziom, okazujcie to światu, który czeka właśnie na takie świadectwo uczniów Jezusa Chrystusa i przede wszystkim dzięki świadectwu waszej miłości może odkryć gwiazdę, za którą idziemy³⁷

Podobne słowa usłyszeli z tych samych ust ojcowie synodalni w dniu rozpoczęcia obrad: „Prośmy Pana o łaskę, abyśmy podczas tych trzech tygodni Synodu (...) nie tyl-

³³ Dokument Podstawowy na 48. Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny, 10–17 października 2004 r. *Eucharystia światłem i życiem na nowe millennium*, nr 55–56, w: *Rok Eucharystii*, t. 1, s. 40–41.

³⁴ KONGREGACJA DS. KULTU BOŻEGO I DISCYPLINY SAKRAMENTÓW, *Rok Eucharystii: wskazania i propozycje* (15.10.2004), Poznań 2004 (dalej: *Wskazania i propozycje*), nr 27.

³⁵ *Tamże*, nr 31.

³⁶ Por. MnD 4; J. JANICKI, „*Mane nobiscum Domine*” — *eucharystyczny testament Jana Pawła II*, „Kieleckie Studia Teologiczne” 5 (2006), s. 29.

³⁷ BENEDYKT XVI, *Eucharystia musi być centrum waszego życia (Homilia podczas Mszy św. na zakończenie Światowego Dnia Młodzieży w Kolonii, 21.08.2005)*, OsRomPol 26 (2005), nr 10, s. 27–28.

ko wypowiadali piękne słowa o Eucharystii, ale przede wszystkim żyli jej mocą”³⁸. Natomiast na jego zakończenie, podczas Mszy św. kanonizacyjnej, papież zwrócił uwagę na to, że

Chrystus w samym sobie urzeczywistnia dla nas w pełni miłość do Boga i miłość do braci. I daje nam udział w tej właśnie miłości, kiedy spożywamy Jego Ciało i pijemy Jego Krew. (...) Jakże opatrnościowy jest w tej perspektywie fakt, że dzisiaj Kościół ukazuje wszystkim swoim członkom pięciu nowych świętych, którzy karmiąc się Chrystusem, Chlebem żywym, nawrócili się do miłości i jej podporządkowali całe swoje życie!³⁹

Ostatnim, ale równie ważnym, punktem odniesienia dla adhortacji *Sacramentum caritatis* jest pierwsza encyklika Benedykta XVI *Deus caritas est*, wydana w grudniu 2005 r. Podkreśla ona ścisłą więź Eucharystii z „miłością chrześcijańską, czy to w odniesieniu do Boga, czy w odniesieniu do bliźniego”⁴⁰:

Wcielony Bóg przyciąga nas wszystkich do siebie. To pozwala zrozumieć, że *agape* staje się teraz także określeniem Eucharystii: w niej *agape* Boga przychodzi do nas cieleśnie, aby nadal działać w nas i poprzez nas⁴¹.

Upada w ten sposób

tradycyjne przeciwstawienie kultu i etyki. W samym „kulcie”, w komunii eucharystycznej zawiera się bycie miłowanym i jednocześnie, z mojej strony, miłowanie innych. (...) Wzajemne (...) „przykazanie” miłości staje się możliwe tylko dlatego, że nie jest jedynie wymogiem; miłość może być „przykazana”, ponieważ wcześniej jest dana⁴².

Wynika z tego, że miłość, poszukiwana i przeżywana przez człowieka, może znaleźć ostateczną interpretację jedynie na poziomie religijno-teologicznym⁴³

Zaprezentowane pokrótce wydarzenia eklezjalne i związane z nimi dokumenty Magisterium Kościoła stanowią w całości właściwą przestrzeń dla odkrycia i zrozumienia nauki posynodalnej adhortacji o wpływie Eucharystii na autentyczne zaangażowanie się chrześcijan w budowanie społeczeństwa bardziej sprawiedliwego i braterskiego. Zresztą sam jej autor potwierdza ową zasadę hermeneutyczną, gdyż korzysta z wymienionych źródeł przy formułowaniu własnych myśli albo tylko przytacza je tylko — dla porównania lub uzasadnienia refleksji — w przypisach. Co więcej, nie brakuje w papieskim przedłożeniu nawiązań i odnośników do nauki Soboru Watykańskiego II. Jest to spowodowane tym, że Synod Biskupów potwierdził, mimo występujących trudności i nadużyć, dobroczynny wpływ, jaki miała w Kościele posoborowa reforma liturgiczna. Uznał przy tym, że skoro jej bogactwo nie zostało dotąd

³⁸ TENŻE, *Żyjmy mocą Eucharystii (Homilia za rozpoczęcie XI Synodu Biskupów, Rzym, 2.10.2005)*, w: *Rok Eucharystii*, t. IV, s. 13.

³⁹ TENŻE, *Być chlebem łamanym za życie świata (Homilia podczas Mszy kanonizacyjnej, Rzym, 23.10.2005)*, w: *tamże*, s. 24–25.

⁴⁰ SC 5.

⁴¹ DCE 14.

⁴² *Tamże*.

⁴³ Por. J. KRÓLIKOWSKI, *Miłość — najdoskonalszą drogą*, w: M. PRZYBYŁ (red.), *Refleksje nad encykliką Benedykta XVI „Deus caritas est”*, Poznań 2006, s. 56.

w pełni wykorzystane, należy ją nadal kontynuować⁴⁴ — również celem lepszego jeszcze wyeksponowania społecznych implikacji Eucharystii.

2. Eucharystia — uzdolnienie i przynaglenie do aktywności społecznej

Społeczny wymiar „mistyki” Eucharystii zakorzeniony jest w miłości trynitarniej. J. Ratzinger fascynował się od dawna egzystencjalnym podejściem do wiary w Trój-jedynego Boga. Ukazywał Go jako wzór życia chrześcijańskiego⁴⁵. Nie zabrakło też nurtu trynitarnego w jego już papieskiej encyklice *Deus caritas est*⁴⁶. Tym samym otworzył on perspektywę ujęcia Eucharystii w jej trynitarniej rzeczywistości. W adhortacji *Sacramentum caritatis* potwierdza, iż „pierwszą rzeczywistością wiary eucharystycznej jest sama tajemnica Boga, czyli miłość trynitarna”⁴⁷. Precyzyjniej mówiąc,

w Eucharystii odsłania się zamysł miłości, który kieruje całą historią zbawienia (por. Ef 1,10; 3,8-11). W nim *Deus Trinitas*, który w sobie samym jest miłością (por. 1 J 4,7-8), w pełni angażuje się w naszą ludzką kondycję. W chlebie i winie, pod których postaciami Chrystus nam się daje w paschalnej uczcie (por. Łk 22,14-20; 1 Kor 11,23-26), całe Boże życie dociera do nas i udziela się w formie sakramentu⁴⁸.

W nim objawia się miłość największa, ponieważ Jezus miłuje nas „aż do końca” (J 13,1).

Daje nie „coś”, ale siebie samego; ofiaruje On swoje ciało i przelewa swoją krew. W ten sposób daje całą swą egzystencję, objawiając pierwotne źródło tej miłości. Jest On wiecznym Synem danym nam przez Ojca⁴⁹.

Wchodzimy zaś w zażyłość z Nim dzięki działaniu Ducha Świętego. Możemy więc powtórzyć za św. Augustynem: „Jeśli widzisz miłość, widzisz Trójcę”⁵⁰.

Jest to miłość, która przynagla, by „życie swoje oddać za przyjaciół swoich” (J 15,13). Dzieje się tak, gdyż

Eucharystia włącza nas w akt ofiarniczy Jezusa. Nie tylko otrzymujemy, w sposób statyczny, Logos wcielony, ale zostajemy włączeni w dynamikę Jego ofiary⁵¹. On „włącza nas w siebie samego”⁵².

⁴⁴ Por. SC 3.

⁴⁵ Por. M. SCHNEIDER, *Papst Benedikt XVI. Grundaussagen seines theologischen und geistliches Werkes*, GuL 78 (2005), nr 5, s. 355.

⁴⁶ Por. DCE 19; S. ROPIAK, „Mistyka” Eucharystii według encykliki „*Deus caritas est*” Benedykta XVI, „*Liturgia Sacra*” 12 (2006), nr 2, s. 269.

⁴⁷ SC 7.

⁴⁸ *Tamże*, nr 8.

⁴⁹ *Tamże*, nr 7.

⁵⁰ AUGUSTYN, *De Trinitate*, VIII, 8: *Immo vero vides Trinitatem, si caritatem vides* — cyt. za *tamże*, nr 8; por. E. DAL COVOLO, *Gottesliebe und Nächstenliebe: Zeugnisse der Kirchenväter. Gedanken zur Enzyklika „Deus caritas est” (8)*, OsRomD 36 (2006), nr 34, s. 14.

⁵¹ DCE 13.

⁵² SC 11.

Eucharystia, jako ofiara Chrystusa, staje się w ten sposób także ofiarą Kościoła, w której on sam siebie składa również w ofierze. Benedykt XVI zauważa:

Nacisk położony na ofiarę oznacza tutaj całe egzystencjalne bogactwo, wciągnięte w przekształcenie naszej ludzkiej rzeczywistości, pochwyconej przez Chrystusa (por. Flp 3,12)⁵³

Z kolei

substancjalne przekształcenie chleba i wina w Jego Ciało i Jego Krew wnosi do wnętrza stworzenia fundament radykalnej przemiany (...) mającej za cel wywołanie procesu przekształcenia rzeczywistości, którego kresem ostatecznym będzie przemienienie całego świata, aż do stanu, w którym Bóg stanie się wszystkim we wszystkich (por. 1 Kor 15,28)⁵⁴.

Na Synodzie szeroko dyskutowany był problem związku eucharystycznej formy egzystencji z przemianą moralną, u podstaw której znajduje się przemiana typu bytowego (ontologicznego)⁵⁵. Razem wzięte polegają na tym, że chrześcijanin, uczestnicząc w ofierze krzyża, „dostępuje udziału w ofiarnej miłości Chrystusa i zostaje uzdolniony oraz zobowiązany do okazywania tejże miłości w życiu poprzez wszystkie swoje postawy i czyny”⁵⁶. Również „w Komunii eucharystycznej zawiera się bycie miłowanym i jednocześnie miłowanie innych”⁵⁷. Oznacza to, że sakramentalne obdarowanie prowadzi nas do wewnętrznej przemiany, upodobnienia do Chrystusa, by był On w nas ukształtowany (por. Ga 4,19). Sprawowanie Wieczery Pańskiej jest więc wydarzeniem personalnym. Jezus zaprasza nas na nią i zarazem obdarowuje swoją Osobą, w której wszystko jest objawieniem miłości. Kto przyjmuje ten dar, doświadcza dynamiki Jego miłości i pragnie na nią odpowiedzieć „całym swoim jestestwem, przy świadomości własnej kruchości”⁵⁸. Można zatem powiedzieć, że Jezus „przeosabia” nas w swoją Osobę: „Kto Mnie spożywa, będzie żył przeze Mnie” (J 6,57).

W rzeczywistości — potwierdza Benedykt XVI — to nie pokarm eucharystyczny przemienia się w nas, ale my w sposób tajemniczy jesteśmy w niego przemienieni. Chrystus karmi nas, jednocząc ze sobą: „On nas przyjmuje i przyciąga do siebie”⁵⁹.

Przemiana ta, będąc ontyczną i moralną, winna się uzewnętrzniać w codziennych postawach i czynach⁶⁰. Dobrze ilustruje ten fakt ewangeliczne opowiadanie o Zacheuszu (por. Łk 19,1-10).

⁵³ *Tamże*, nr 70.

⁵⁴ *Tamże*, nr 11.

⁵⁵ A. WOJTCZAK, *Eucharystia w kontekście społecznej praktyki Kościoła. Na marginesie encykliki Jana Pawła II „Ecclesia de Eucharistia”*, SSHT 37 (2004), z. 2, s. 37.

⁵⁶ JAN PAWEŁ II, Encyklika o niektórych podstawowych problemach nauczania moralnego Kościoła *Veritatis splendor* (6.08.1993), nr 107 — cyt. za SC 82.

⁵⁷ DCE 14 — cyt. za *tamże*.

⁵⁸ SC 82.

⁵⁹ SC 70; por. Dokument podstawowy, nr 42.

⁶⁰ Por. *Eucharystia — sakrament nowego życia*, s. 181; S. RYŁKO, *Duchowość wiernych świeckich*, w: *Rok Eucharystii*, t. IV, 55–56.

Po ugoszczeniu Jezusa w swoim domu, celnik odkrywa, iż jest całkowicie przemieniony: decyduje się dać połowę swego mienia ubogim oraz zwrócić poczwórnym tym, których okradł. Impuls moralny, który rodzi się z goszczenia Jezusa (...) wypływa z wdzięczności za niezасłużone doświadczenie bliskości Pana⁶¹.

Wynika z tego niezbicie, że Eucharystia oddziałuje swą wewnętrzną dynamiką nie tylko podczas jej liturgicznej celebracji, ale posiada zdolność oddziaływania na ludzką egzystencję. Na ile angażuje ją

w jej codziennej konkretności — przekonuje *Sacramentum caritatis* — na tyle umożliwia, by dzień po dniu stopniowo przemieniać człowieka powołanego przez łaskę do tego, by był na obraz Syna Bożego (por. Rz 8,29n). Nie ma nic, co autentycznie ludzkie — myśli i uczucia, słowa i uczynki — co nie znalazłoby w sakramencie Eucharystii stosownej formy dla przeżycia w pełni. Tu ujawnia się cała wartość antropologiczna radykalnej nowości przyniesionej przez Chrystusa w Eucharystii: kult oddawany Bogu nie może być w ludzkiej egzystencji ograniczony do szczególnego prywatnego momentu, ale ze swej natury zmierza do przeniknięcia każdego aspektu rzeczywistości człowieka. Kult składany Bogu staje się tym samym nowym sposobem przeżywania wszystkich okoliczności życia, w którym każdy szczegół jest wyniesiony, gdyż jest doznawany w kontekście więzi z Chrystusem, jako ofiara składana Bogu (por. 1 Kor 10,31)⁶².

Zauważyli to już pierwsi chrześcijanie. W sformułowaniu „żyć na sposób dnia Pańskiego”⁶³ wyrażali oni wpływ niedzielnej Eucharystii na chrześcijańską egzystencją w jej codzienności, pragnęli przenosić w życie wartości, które celebrowali w dniu Pańskim. Podobnie dziś — zachęca papież — chrześcijanie „winni podtrzymywać pragnienie, by Eucharystia wyciskała coraz głębsze piętno na ich codziennej egzystencji, sprawiając, by byli w swym środowisku pracy oraz w całym społeczeństwie rozpoznawalnymi świadkami”⁶⁴.

„Nie ma nic piękniejszego, niż poznać Chrystusa i dzielić się z innymi przyjaźnią z Nim”⁶⁵. Ta myśl, wyrażona przez Benedykta XVI podczas inauguracji pontyfikatu, zyskuje na intensywności w relacji do Eucharystii. „Nie możemy bowiem zatrzymać dla siebie miłości, którą celebруем w tym sakramencie. Domaga się ona ze swej natury, by była przekazana wszystkim”⁶⁶. Chodzi tu nie tylko o służbę misyjną, którą realizujemy świadectwem życia, ale też o ożywianie społeczeństwa duchem eucharystycznym. „Zachwyt wobec daru Bożego danego nam w Chrystusie wzbudza w naszej egzystencji nową dynamikę, zobowiązującą nas do bycia świadkami Jego miłości”⁶⁷. W Eucharystii Jezus czyni z nas świadków współczucia Boga wobec każdego

⁶¹ SC 82.

⁶² *Tamże*, nr 71; por. *Relatio ante disceptationem*, s. 17.

⁶³ IGNACY Z ANTIOCHII, *List do Magnezjan*, IX, 1 — cyt. za SC 72; por. też *Lineamenta*, nr 71; *Instrumentum laboris*, nr 79.

⁶⁴ SC 79; por. też Ośrodek Synodu Biskupów do ludu Bożego. *Eucharystia: chleb żywy, który daje pokój światu* (21.10.2005), nr 17, w: *Rok Eucharystii*, t. IV, s. 115–116.

⁶⁵ BENEDIKT XVI, *Wstuchiwać się z całym Kościołem w słowo i wolę Chrystusa (Homilia podczas Mszy św. z okazji inauguracji pontyfikatu, Rzym, 21.04.2005)*, OsRomPol 26 (2005), nr 6, s. 12 — cyt. za SC 84.

⁶⁶ SC 84.

⁶⁷ *Tamże*, nr 85; por. EdE 20.

brata i siostry. W ten sposób rodzi się wokół tajemnicy eucharystycznej służba miłości wobec bliźniego, która

polega właśnie na tym, że kocham w Bogu i z Bogiem również innego człowieka, którego w danym momencie może nawet nie znam, lub do którego nie czuję sympatii. Taka miłość może być urzeczywistniona jedynie wtedy, kiedy jej punktem wyjścia jest intymne spotkanie z Bogiem, spotkanie, które stało się zjednoczeniem woli, a które pobudza także uczucia. Właśnie wtedy uczę się patrzeć na inną osobę nie tylko jedynie moimi oczyma i poprzez moje uczucia, ale również z perspektywy Jezusa Chrystusa⁶⁸.

Zjednoczenie eucharystyczne z Nim jest jednocześnie zespoleniem ze wszystkimi, którym On się daje w Komunii sakramentalnej: „Ponieważ jeden jest chleb, przeto my, liczni, tworzymy jedno ciało. Wszyscy bowiem bierzemy z tego samego chleba” (1 Kor 10,17). Wynika z tego — przekonuje *Sacramentum caritatis* za encykliką o miłości chrześcijańskiej — że „nie mogę mieć Chrystusa tylko dla siebie; mogę do Niego należeć tylko w jedności z wszystkimi, którzy już stali się lub staną się Jego”⁶⁹. Fakt ten przynagla jeszcze usilniej każdego wierzącego,

by stawał się „chlebem łamanym” dla innych, a więc by angażował się na rzecz świata bardziej sprawiedliwego i braterskiego. (...) Naprawdę, powołaniem każdego z nas jest, byśmy wraz z Jezusem byli chlebem łamanym za życie świata⁷⁰.

Co więcej, eucharystyczna „mistyka” bycia miłowanym i miłowania innych sprawia, że społeczna *caritas* wykracza poza granice Kościoła — posiada znamię uniwersalności, ponieważ „zmierza do tego, by objąć wszystkich ludzi”⁷¹. Na potwierdzenie tego Benedykt XVI przywołuje w encyklice *Deus caritas est* przypowieść Chrystusa o miłosiernym Samarytaninie. Pozostaje ona do dziś „kryterium miary, nakłada powszechność miłości, która kieruje się ku potrzebującemu, spotkanie «przypadkiem» (por. Łk 10,31), kimkolwiek jest”⁷². Ponadto autentyczna miłość nie cofa się przed żadnymi trudnościami i wyrzeczeniami. W Eucharystii Jezus udziela uczniom siły niezbędnej do tego, aby miłowali się wzajemnie, jak On ich umiłował. Dając im w darze siebie, uzdalnia „ich do miłości, która nie zna ograniczeń i może się przyoblec w czyn w każdej ludzkiej sytuacji”⁷³. Jeśli tak się istotnie dzieje, to życie uczniów Jezusa wzorowane na Eucharystii przekłada się na eucharystyczne uspołecznienie, czyli na taki sposób bycia i działania w świecie, w których widoczny staje się styl życia Jego samego⁷⁴.

Przedłożone w tym punkcie refleksje ilustrują, w jaki sposób Eucharystia uzdalnia i przynagla nas do angażowania się w społeczne struktury świata. „by wnieść

⁶⁸ SC 88; DCE 18.

⁶⁹ SC 89; DCE 14.

⁷⁰ SC 88; por. *Lineamenta*, nr 70.

⁷¹ SC 84; por. też nr 88; *Relatio ante disceptationem*, s. 17.

⁷² DCE 25.

⁷³ *Eucharystia — sakrament nowego życia*, s. 180. M.C.S. PAKIAM, *Odkrywać godność człowieka*, w: *Rok Eucharystii*, t. IV, s. 51–52.

⁷⁴ Por. *Ja jestem życiem świata*, s. 58; *Relatio post disceptationem*, nr 33; SC 79.

w nie tę nowość odniesień, która ma swe niewyczerpane źródło w darze Boga⁷⁵. Wynika z tego, że społeczne jej konsekwencje, podobnie jak chrześcijańska *caritas*, wypływają ostatecznie z miłości trynitarniej. Podczas ustanowienia Wieczerzy Pańskiej Chrystus dał nam przykazanie wzajemnej miłości. Eucharystia jest nie tylko jej przypomnieniem, ale również źródłem⁷⁶. Nie posiadamy w sobie wystarczających sił, by dojść do pełnej miłości, do której zostaliśmy powołani, by osiągnąć pełnię człowieczeństwa. Możemy przyjąć pełną miłość jedynie od Boga w postaci daru danego nam w Chrystusie, który przychodzi do nas zwłaszcza w Eucharystii. Zachwyt wobec Niego „wzbudza w naszej egzystencji nową dynamikę, zobowiązującą nas do bycia świadkami Jego miłości”⁷⁷. Nie pomniejsza ona ani nie eliminuje naszej aktywności, ale wzywa i uzdalnia do eucharystycznego stylu życia i posługiwania. Staje się źródłem ogromnej mocy, która przemienia nas, abyśmy czynili ze społecznej rzeczywistości „cywilizację miłości”. Można powiedzieć, że w sakramencie Eucharystii nasza „wiera znajduje siłę i moc, aby rzeczywiście *lex orandi* była złączona z *lex credendi* i aby została «przetłumaczona» w *lex agendi*”⁷⁸, czyli nasze życie i społeczną misję. Nie można zatem — kończy wątek Benedykt XVI — sprowadzać prawdziwego dzieła promocji ludzkiej i społecznych odniesień „do wyłącznie socjologicznego klucza”⁷⁹.

3. Eucharystyczna „forma” egzystencji społecznej

Eucharystia nie tylko inspiruje Kościół do zaangażowania społecznego w świecie, ale także wyposaża go w szczególne wzorce działania, to znaczy daje mu — wyjaśnia Jan Paweł II w liście *Mane nobiscum Domine* —

nie tylko wewnętrzną siłę, lecz także – w pewnym sensie – program. W istocie rzeczy jest ona sposobem bycia, który z Jezusa przechodzi na chrześcijanina, a poprzez jego świadectwo może promieniować w społeczeństwie i w kulturze. Aby tak się stało, każdy wierny powinien sobie przyswajać, na osobistej i wspólnotowej medytacji, wartości, które wyraża Eucharystia, postawy, które w człowieku budzi, dotyczące życia decyzje, które prowokuje⁸⁰.

Ten wątek podejmuje i pogłębia teologicznie Benedykt XVI w adhortacji *Sacramentum caritatis*. Wskazuje wielokrotnie na wartość „eucharystycznej formy egzystencji chrześcijańskiej”⁸¹, a więc także posłannictwa społecznego wzorowanego na

⁷⁵ SC 91.

⁷⁶ Por. ROPIAK, *art. cyt.*, s. 273.

⁷⁷ SC 85; por. MnD 24.

⁷⁸ *Lineamenta*, nr 73.

⁷⁹ SC 86; por. MnD 26.

⁸⁰ MnD 25.

⁸¹ SC 72, 80, 82, 84.

Eucharystii, i przekonuje, że chrześcijanie są zobowiązani dawać światu znaki życia eucharystycznego, które by potrafiły wyrwać społeczeństwo z uśpienia i obojętności.

Naczelnym posłannictwem Eucharystii jest posługa miłości⁸² W tym przedziwnym sakramencie Jezus nie tylko ukazuje nam i pozwala doznać w wyjątkowym stopniu miłości Boga, która nie zna miary, ale sprawia również, że sami zaczynamy miłować.

[Ten] impuls moralny — utrzymuje papież — który rodzi się z goszczenia Jezusa w naszym życiu, wypływa z wdzięczności za niezasłużone doświadczenie bliskości Pana⁸³.

W Najświętszej Maryji widzimy doskonałą realizację tego sposobu sakramentalnego działania, przez które Bóg dociera do ludzkiego stworzenia i angażuje je w swoją zbawczą inicjatywę. (...) Maryja z Nazaretu jest wzorem wskazującym, jak każdy z nas powinien przyjmować dar, jaki Jezus czyni z siebie samego w Eucharystii⁸⁴.

Od Niej winniśmy się uczyć, jak stawać się ludźmi Eucharystii i Kościoła⁸⁵.

„Patrząc na Nią — precyzuje encyklika *Ecclesia de Eucharistia* — poznajemy przemieniającą moc, jaką posiada Eucharystia. W Niej dostrzegamy świat odnowiony w miłości”⁸⁶, która jest najgłębszym fundamentem struktur, postaw i inicjatyw społecznych.

Uczestnicząc w Eucharystii, uczymy się od niej przede wszystkim funkcji promotora jedności i służby we wszelkich okolicznościach życia⁸⁷. Jest ona wprawdzie doskonałą komunikacją słowną z Bogiem i bliźnimi. Modlitewny dialog i społeczne odczuwanie podczas celebry eucharystycznej odnajdują swoje odbicie i przedłużenie w słownej komunikacji z innymi, która może przybierać różne kształty. Przez słowo możemy drugiego poznać, zachęcić, pocieszyć czy też utwierdzić w dobrym. W tym sensie jest ono społeczne, buduje bowiem komunię i przestrzeń społeczną. Jego kontynuacją jest czyn. Napotkane osoby stają się przedmiotem naszej troski. Pokorna służba bliźniemu jest przejawem eucharystycznego stylu życia, którego przykład dał sam Jezus, gdy umywał nogi apostołom. Objawił tym samym najdalej posuniętą formę miłości społecznej, obalił wszelkie kryteria panowania, które często określają międzyludzkie odniesienia, i potwierdził w radykalny sposób kryterium służenia: „Jeśli kto chce być pierwszym, niech będzie ostatnim ze wszystkich i sługą wszystkich” (Mk 9,35)⁸⁸. Implikuje ono solidarność w cierpieniu, potrzebie i nadziei ze wszystkimi ludźmi. Poczucie ich godności staje się najgłębszym motywem wrażliwości i relacji społecznych. Trzeba coś z siebie im dawać i poszukiwać praktycznych rozwiązań, by niwelować zło społeczne.

⁸² Por. tamże, nr 84; *Lineamenta*, nr 70. *Die Liebe ist notwendigerweise eucharistisch, wie auch die Eucharistie Liebe ist (Relatio ante disceptationem, s. 17).*

⁸³ SC 82.

⁸⁴ Tamże, nr 33.

⁸⁵ Tamże, nr 96.

⁸⁶ EdE 62.

⁸⁷ Por. SC 88.

⁸⁸ Por. MnD 28; WOJTCZAK, *art. cyt.*, s. 40.

Właśnie na mocy tajemnicy, którą celebруемy — apeluje Benedykt XVI — trzeba demaskować okoliczności sprzeciwiające się godności człowieka, dla którego Chrystus przelał swoją krew, potwierdzając w ten sposób ogromną wartość każdej pojedynczej osoby⁸⁹

Z tej świadomości rodzi się wola przemieniania również niesprawiedliwych struktur, aby przelać na nowo szacunek dla godności człowieka stworzonego na obraz i podobieństwo Boga. Poprzez podejmowanie tej odpowiedzialności Eucharystia staje się w życiu tym, co oznacza w celebracji⁹⁰.

Inaczej mówiąc, każdy przejaw służby miłości staje się „ofiara przyjemną, miłą Bogu” (Flp 4,18), gdyż jest odniesieniem do samego Jezusa, który składając się Ojcu w ofierze, wydał się zarazem ludziom „na pokarm”.

Nieodzownym elementem jedności społecznej jest pokój. Papiaska adhortacja — w ślad za Synodem Biskupów — poświęca mu sporo uwagi. Wzywa chrześcijan do przeżywania Eucharystii jako wielkiej szkoły pokoju. Jest ona bowiem

sakramentem komunii pomiędzy braćmi i siostrami, którzy godzą się na pojednanie z Chrystusem. On to z Żydów i pogan uczynił jeden lud, burząc mur nienawiści, jaki ich dzielił (por. Ef 2,14). Tylko ciągłe dążenie do pojednania pozwala na godne przyjmowanie Ciała i Krwi Pańskiej (por. Mt 5,23-24). Chrystus poprzez pamiętkę swojej ofiary wzmacnia komunię wśród braci, a w szczególności przynagla tych, którzy są w konflikcie, by przyspieszyli pojednanie, otwierając się na dialog oraz budowanie sprawiedliwości. Nie ma wątpliwości, że warunkiem budowania prawdziwego pokoju jest przywrócenie sprawiedliwości, pojednania i przebaczenia⁹¹.

Przytoczone słowa wskazują, że Eucharystia sama w sobie umacnia dar pokoju i wszystkim wierzącym, którzy ją przyjmują, daje łaskę czyniącą ich budowniczymi pokoju w świecie. Ofiara Chrystusa jest tajemnicą wyzwolenia, która ich przynagla i prowokuje: zachęca do budowania pokoju poprzez dialog i współpracę; apeluje, by wyszli z błędnego koła konfliktów, podziałów i wrogości, odnajdując w sobie siłę do proszenia o wybaczenie i wybaczenia. Eucharystyczne przesłanie pokoju jest bardzo aktualne w naszym rozdartym świecie „naznaczonym przemocą i licznymi wojnami, a dziś w szczególny sposób przez terroryzm, korupcję ekonomiczną oraz wyzysk seksualny”⁹².

Budowanie jedności polega również na dzieleniu się i zwalczaniu ubóstwa we wszelkich jego odmianach i odcieniach. Podczas gdy Jan Paweł II wzywał do solidarności z najuboższymi⁹³, Benedykt XVI ukazuje posługę pomocy jako istotny aspekt Eucharystii. W niej Chrystus „nakłania nas i uwrażliwia na sytuację nędzy, w której znajduje się wciąż większa część ludzkości”⁹⁴, oraz uczy miłości, która się daje i poświęca. Wynika z tego, że

⁸⁹ SC 89.

⁹⁰ *Tamże*.

⁹¹ *Tamże*; por. *Instrumentum laboris*, nr 82.

⁹² SC 89.

⁹³ Por. MnD 28.

⁹⁴ SC 90; por. *Instrumentum laboris*, nr 79; DCE 15.

nie możemy pozostawać bezczynni wobec tych procesów globalizacji, które nierzadko sprawiają, iż na poziomie światowym wzrasta nadmiernie różnica pomiędzy bogatymi i ubogimi. Winniśmy demaskować tych, co trwonią bogactwa ziemi, prowokując nierówność, które wołają do nieba (por. Jk 5,4). Nie możemy, na przykład, milczeć wobec „wstrząsających obrazów z wielkich obozów dla uchodźców i wysiedlonych — w różnych częściach świata — zbiorowisk ludzi żyjących w prowizorycznych warunkach, szukających schronienia przed jeszcze gorszym losem i potrzebujących wszystkiego. Czyż ci ludzie nie są naszymi braćmi i siostrami? Czyż ich dzieci nie przyszły na świat z takim samym jak inne, słusznym pragnieniem szczęścia?”⁹⁵

Przejmujące słowa papieża kończą się egzystencjalnym wnioskiem:

Spółecznościom, które żyją poniżej progu ubóstwa — bardziej z przyczyn związanych z międzynarodowymi stosunkami politycznymi, handlowymi i kulturowymi niż na skutek niekontrolowanych okoliczności — nasze wspólne działania na rzecz prawdy mogą i powinny dawać nowe nadzieje. (...) Jałmużna, którą się zbiera podczas zgromadzeń liturgicznych, jest żywym tego przypomnieniem, jak też aktualną koniecznością⁹⁶

Istnienie natomiast kościelnych instytucji dobroczynnych, które spełniają posługę pomocy osobom najbardziej potrzebującym i odrzuconym przez społeczeństwo, poświadcza, że czerpiąc natchnienie z Eucharystii, która jest sakramentem miłości, można stawać się konkretnym jej przejawem w codzienności poprzez solidarność i dzielenie się dobrami ziemi⁹⁷

Najbardziej jaskrawym wyrazem biedy w świecie jest głód. Tymczasem symbolika Eucharystii zwraca uwagę na potrzebę chleba powszedniego. Najpierw — zauważa posynodalna adhortacja — „myśląc o rozmnożeniu chleba i ryb, winniśmy rozpoznać, że Chrystus nadal, również i teraz, wzywa swoich uczniów, by osobiście angażowali się: «Wy dajcie im jeść» (Mt 14,16)”⁹⁸. Podobnie dary ofiarne, które składamy na ołtarzu, i Chleb, który spożywamy przy stole Pańskim, prowadzą do spojrzenia na pokarm i napój, który winien się znajdować w wystarczającej mierze na stole każdego człowieka⁹⁹. Również

modlitwa, którą powtarzamy podczas każdej Mszy św.: „Chleba naszego powszedniego daj na dzisiaj”, zobowiązuje nas, byśmy czynili wszystko, co możliwe, współdziałając z instytucjami międzynarodowymi, państwowymi i prywatnymi, by ustało lub przynajmniej zmniejszyło się w świecie zgorzenie głodu oraz niedożywienia, z powodu którego cierpi tak wiele milionów ludzi, nade wszystko w krajach będących na drodze rozwoju¹⁰⁰.

Ten nakaz podejmuje ustawicznie Kościół, kiedy woła o sprawiedliwy podział bochenka chleba, bo jest to „chleba świata”, do którego mają prawo wszyscy głodujący. Potrzeba dzielenia się nim jest podstawowym wymogiem praktyki społecznej, a nie poniżającej jałmużny. Dobrze pojęli to pierwsi chrześcijanie. Dzieje Apostol-

⁹⁵ SC 90.

⁹⁶ *Tamże*; por. *Relatio post disceptationem*, nr 33.

⁹⁷ Por. SC 90; *Wskazania i propozycje*, nr 27.

⁹⁸ SC 88.

⁹⁹ Por. Dokument podstawowy, nr 54; L.I. UGORKI, *Łamanie chleba*, w: *Rok Eucharystii*, t. IV, s. 76–77.

¹⁰⁰ SC 91.

skie ukazują, że eucharystyczne łamanie chleba nauczyło ich wspólnoty materialnej: „Jeden chleb i jedno serce ożywiały wszystkich wierzących. Żaden nie nazywał swoim tego, co posiadał, ale wszystko mieli wspólne” (Dz 4,32)¹⁰¹.

Byłoby uproszczeniem, a nawet nieporozumieniem, ograniczać posługę społeczną wyłącznie do małych, pojedynczych czynów dobroci, a zaniedbywać wielkie sprawy społeczne. Eucharystyczna forma życia i aktywności społecznej stawia w każdej epoce nieco inne wymagania stosownie do aktualnych znaków czasu. Współcześni wszyscy chrześcijanie — uświadamia Benedykt XVI — a szczególnie ci,

którzy z racji pozycji społecznej czy politycznej, jaką zajmują, muszą podejmować decyzje dotyczące wartości fundamentalnych, takich jak szacunek i obrona ludzkiego życia od poczęcia aż do naturalnej śmierci, jak rodzina oparta na małżeństwie mężczyzny i kobiety, wolność wychowywania dzieci oraz promocja dobra wspólnego we wszystkich formach. Te wartości nie podlegają negocjacjom. Dlatego katolicycy politycy oraz ustawodawcy, świadomi swej poważnej odpowiedzialności społecznej, winni się czuć szczególnie przygnani przez swe sumienie uformowane w prawy sposób, by przedstawiać oraz wspierać prawa inspirowane przez wartości oparte na ludzkiej naturze. To wszystko ma obiektywny związek z Eucharystią¹⁰².

Jak widać, w zglobalizowanym świecie można przysłużyć się bliźnim za pośrednictwem struktur ekonomicznych, społecznych i politycznych. Co prawda — uściśla papież —

nie jest zadaniem Kościoła udział w walce politycznej, aby zbudować społeczeństwo bardziej sprawiedliwe; niemniej jednak, Kościół nie może i nawet nie powinien pozostawać na marginesie walki o sprawiedliwość. Kościół „musi włączyć się w nią przez argumentację rozumową i obudzić siły duchowe, bez których sprawiedliwość, domagająca się zawsze wyrzeczeń, nie może utrwalić się i rozwijać”¹⁰³

Winien też — inspirowany Eucharystią — powoływać dobroczynne organizacje; walczyć o reformy społeczne, dzięki którym los biednych i prześladowanych ulegnie diametralnej poprawie; wykorzystywać dostępne środki do walki z patologiami egzystencji społecznej; zdobywać się na uniwersalizm polityczny, czyli dążenie do zażegnania trwających na świecie konfliktów rasowych, klasowych i narodowościowych. Jego troska o bliźnich musi ogarnąć całą kulę ziemską. Eucharystia pomaga ją zuniwersalizować. „Chlebem życia” dzielą się wszyscy, bez względu na różnicę rasy, majątku czy przynależności kulturowej, podobnie posługa społeczna chrześcijan winna obejmować wszystkich. Można postawić tezę, że wymienione działania społeczne stanowią swoistego rodzaju liturgię codzienności, „Eucharystię Żywą”

Integralną jej częścią jest uświęcenie świata i ochrona stworzenia. W związku z tym adhortacja *Sacramentum caritatis* podkreśla, że „Eucharystia rzuca potężne światło na ludzką historię i cały kosmos”¹⁰⁴. Polega ono na tym, że w kontekście tego

¹⁰¹ Por. *tamże*, nr 90.

¹⁰² *Tamże*, nr 83; por. też nr 91.

¹⁰³ *Tamże*, nr 89; DCE 28.

¹⁰⁴ SC 92.

sakramentu właściwie odczytujemy sens historii i świata. Inaczej mówiąc, liturgia w słowach kapłana dotyczących chleba i wina, „owocu ziemi, winnego krzewu” i „pracy rąk ludzkich”, nie tylko włącza nasz trud w ofiarę składaną Bogu, ale także

wzywa nas do uznania ziemi jako stworzenia Bożego, wytwarzającego nam pożywienie. (...) Ma ona miejsce w dobrym zamysłu Boga, według którego wszyscy jesteśmy powołani, aby stać się synami i córkami w jednym Synu Bożym, Jezusie Chrystusie (por. Ef 1,4-12)¹⁰⁵.

Świadomość tego — konkluduje papież — zobowiązuje nas z kolei

do odpowiedzialnego działania na rzecz ochrony stworzenia. W związku pomiędzy Eucharystią a kosmosem odkrywamy bowiem jedność Bożego zamysłu i możemy uchwycić głęboki związek pomiędzy stworzeniem i „nowym stworzeniem”, zapoczątkowanym przez zmartwychwstanie Chrystusa, nowego Adama. Uczestniczymy w nim już obecnie na mocy chrztu (por. Kol 2,12n) i w ten sposób nasze chrześcijańskie życie, karmione Eucharystią, otwiera się na perspektywę nowego nieba i nowej ziemi¹⁰⁶.

Wynika z tego, że eschatologiczne ukierunkowanie Eucharystii nie osłabia naszego poczucia odpowiedzialności za doczesną ojczyznę, ale je rozbudza. Mamy się przyczyniać, kierując się światłem tego sakramentu, „do budowania świata na miarę człowieka i odpowiadającego we wszystkim zamysłowi Boga”¹⁰⁷.

Przeprowadzone analizy wykazują niezbicie, że Eucharystia jest dla całego Kościoła „formą”, „programem” odniesień społecznych, ponieważ odnawia on w każdej celebracji eucharystycznej swoją świadomość, że jest znakiem i narzędziem nie tylko wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem, ale także jedności całego rodzaju ludzkiego. W konsekwencji chrześcijanie powinni być zdolni do dzielenia się dobrami z bliźni, niesienia konkretnej pomocy najbardziej potrzebującym, stylu życia natchnionego miłosierdziem, przemiany niesprawiedliwych struktur społecznych tego świata w nowe formy uspołecznienia oraz popierania takich systemów ekonomicznych, społecznych i politycznych, w których przewagę weźmie poczucie solidarności, a nie wyzysku, i w których przyroda będzie otaczana koniecznym poszanowaniem, a wykorzystanie jej zasobów będzie przeznaczone dla wszystkich¹⁰⁸.

Dzisiejszy świat — sumują polscy biskupi — tak bardzo potrzebuje takich właśnie prostych i konkretnych znaków miłości, których szkołą jest Eucharystia. Ich potrzebę odczuwamy także w naszej ojczyźnie¹⁰⁹.

* * *

Długo będziemy powracać do cennych intuicji posynodalnej adhortacji *Sacramentum caritatis*, która dla społecznej praktyki Kościoła wytycza program odrodzenia na bazie Eucharystii. Papieski dokument wpisuje się tym samym w bogaty nurt współ-

¹⁰⁵ Tamże; por. R.R. MARTINO, *Otwarcie na potrzeby ludzi*, w: *Rok Eucharystii*, t. IV, s. 93.

¹⁰⁶ SC 92.

¹⁰⁷ EdE 20.

¹⁰⁸ Por. *Ja jestem życiem świata*, s. 58–59.

¹⁰⁹ List Episkopatu Polski na Rok Eucharystii *Eucharystia źródłem i szczytem życia i misji Kościoła* (22.10.2004), w: *Wskazania i propozycje*, s. 83.

czesnej refleksji chrześcijańskiej nad tym przedziwnym sakramentem, by ukazać go jako żywy ośrodek społecznego życia poszczególnego człowieka i Kościoła. Chodzi o to, aby za każdym razem, gdy Kościół sprawuje Eucharystię, wierni ponownie przeżywali doświadczenie dwóch uczniów z Emaus: „Otworzyły się im oczy i poznali Go” (Łk 24,31)¹¹⁰, które z kolei przynaglałoby ich do angażowania się w budowanie społeczeństwa solidarnego i sprawiedliwego.

Nie możemy — zapewnia Benedykt XVI w zakończeniu adhortacji — żyć bez uczestnictwa w sakramencie naszego zbawienia i pragniemy być *iuxta dominicam viventes*, co oznacza, iż chcemy przenosić w nasze życie to, co celebруемy w dniu Pańskim¹¹¹.

W tym momencie kończy się Eucharystia liturgiczna, rozpoczyna zaś „Eucharystia Żywa”, będąca realizacją na co dzień podarowanej jedności, miłości i służby społecznej na wzór ziaren, które mają wzrastać, by przemieniać świat, a zwłaszcza jego społeczną rzeczywistość.

Conseguenze sociali dell'Eucaristia secondo l'esortazione apostolica *Sacramentum caritatis* di Benedetto XVI

Sommaro

Il testo qui presentato spiega le relazioni tra l'Eucaristia e la pratica sociale della Chiesa. Il suo contenuto è diviso in tre parti. Nella prima si fa vedere lo stretto legame del documento del papa con il sinodo sull'Eucaristia (2005) e poi è mostrato il suo ambiente più largo il quale facilita la comprensione dell'esortazione. Si fa allora il riferimento a diversi avvenimenti ecclesiali degli ultimi anni; tra questi: il giubileo dell'anno 2000, l'insegnamento del papa Giovanni Paolo II (l'enciclica *Ecclesia de Eucharistia*, la lettera apostolica *Mane nobiscum Domine*), l'Anno dell'Eucaristia e la lettera enciclica *Deus caritas est* del papa Benedetto XVI. Tutto ciò costituisce, infatti, la condizione per una fruttuosa lettura dell'esortazione e per intravedere le implicazioni sociali dell'Eucaristia. Nella parte seconda è sviluppato il tema della responsabilità sociale di tutti i cristiani: l'Eucaristia spinge i credenti verso la missione sociale nel mondo perché la comunione al Corpo e al Sangue di Cristo li sollecita ad affrettare il loro impegno per il mondo più giusto. Partecipando al Mistero eucaristico i credenti sperimentano e prendono parte all'amore di Gesù che li fa capaci e pronti a viverlo ogni giorno in modo che l'Eucaristia diventi nella vita ciò che essa significa nella celebrazione. L'esperienza di essere amato apre all'amore degli altri. Questo stimolo è risultato della trasformazione ontologica e morale che significa diventare tutto simili a Cristo. Infine, nella terza parte dell'articolo, è presentata «la forma» eucaristica dell'esistenza sociale. L'Eucaristia, infatti, non soltanto ispira l'impegno sociale ma nello stesso tempo offre ad esso i giusti modi di agire essendo la sua forza interiore e nello stesso tempo

¹¹⁰ Por. EdE 6; SC 97.

¹¹¹ SC 95.

il suo «programma». Ecco perché il papa Benedetto XVI c'incoraggia alle azioni in favore di pace, riconciliazione, perdono, fratellanza, ci rende attenti alle situazioni d'ingiustizia, guerra, fame e indigenza, ci sollecita ad assumere le responsabilità nella costruzione della società più giusta possibile e perfino dirige la nostra preoccupazione per le condizioni ecologiche in cui versa il mondo. Così la vita cristiana nutrita dell'Eucaristia si apre alla prospettiva del mondo nuovo.